Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiéj obejmuje Doniesienia urzędowe i prywatne Za umieszczenie w dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1|2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiéj przyjmuje tylko frankowane listy.

Wtorek **Nro. 20.** 16. lutego 1847.

Przegląd artykułów.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiédnia. —

JCKMość raczył najwyższém postanowieniem z dnia 30. stycznia b. r. galicyjskiemu gubernijalnemu i prezydyjalnemu sekretarzowi Karolowi Mosch nadać najłaskawiéj posadę obwodowego starosty w Jaśle.

JCKMość raczył najwyższém postanowieniem z dnia 30. stycznia b. r. opróżnioną w Galicyi posadę obwodowego komisarza trzeciéj klasy nadać najłaskawiéj tamtejszemu gubernijalnemu konceptowemu praktykantowi, Romanowi Blauth.

— Z Krakowa. —

Gazeta Krakowska z dnia 13. b. m. zawiera urzędowe obwieszczenie z dnia 12. b. m. téj treści: iż na wyprzedaż wolną od opłaty cła towarów zagranicznego pochodzenia, pod *a*), *b*), *c*), *d*), *e*), w obwieszczeniu z dnia 18. stycznia r. b. (w Gazecie Lwowskiéj z dnia 26. stycznia r. b.) wymienionych, dozwolonym zostaje na terytoryjum Krakowskiém termin trzech miesięcy. Termin ten kończy się z dniem ostatnim kwietnia r. b.; a pozostałe po tym terminie zapasy towarów, obowiązani są właściciele zdeklarować najdaléj do 30go kwietnia r. b., i to według przepisów dawniejszemi w téj mierze obwieszczeniami wskazanych. Urzędowa rewizyja i sprawdzanie tych deklarowanych zapasów zacznie się z dniem 1. maja, i ukonczona będzie z dniem 10. maja, tak, iż z dniem 11. maja r. b. ograniczenie związków handlowych z resztą prowincyj monarchii austryjackiéj ustanie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Wiadomości z nad granicy Katalonii z dnia 28. stycznia, zamieszczone w dzienniku *Phare des Pyrenées* donoszą, że wypadki w Katalonii zaczynają ważny przybierać charakter. Między wojskiem Królowéj a Karlistami zaszły utarczki na tém pasmie gór, z których góra Kadiu stanowi punkt główny a Barcelona jest punktem środkowym, o który się wszystko obraca. Po

kilka marszach tam i sam przyszło nareszcie do pierwszych wystrzałów, i zdaje się, że rządowe wojsko zostało znacznie porażone. Prowincyja Gerona zachowywała się dotychczas spokojnie.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 2. lutego. Dnia 1. b. m. zaczęły się i zapewne potrwają niejaki czas rozprawy nad zaproponowanemi przez rząd propozycyjami dla Irlandyi. Ale na teraz nawet najbystrzejsza, wieszczym duchem wsparta uwaga, nie zdołałaby podobno przepowiedzieć losu pomienionych propozycyj. W salonach politycznych są one powszechnie ganione. Wszystkie dzienniki, — nawet organa ministeryjalne — oświadczyły się przeciwko nim, a nawet ton, z jakim ministrowie mówili o tych propozycyjach, okazuje dostatecznie, że one są niedostateczne, i że lepszych znaleźć nie było można. Wszelako takie dowody nie zaspokoją angielskiego ludu, ani nie pogodzą go z tak ogromnemi ofiarami, które samą Angliję mogą nabawić wielkiego kłopotu, gdyż sprowadzą brak pieniężny, wycieńczą zasoby żywności, i sparaliżują handel, a przecież nie wyświadczą Irlandyi ani trwałego ani też znacznego dobrodziejstwa. Nieraz już widzieliśmy, że pomimo spiesznych ogłoszeń i czynności dzienników, w tutejszym kraju, upłynie jednak niekiedy kilka tygodni, nim angielski lud porozumie się o jakowy przedmiot, na który wprzód należycie przygotowanym nie był. W teraźniejszéj kwestyi nikt nie jest czém inném przygotowany, jak tylko tém powszechném życzeniem, by zgłodniałą ludność irlandzką od zaguby uratować. Ale w jaki sposób ma ten ratunek rzeczywiście nastąpić, o tém jeszcze nikt nie wié. W Anglii panuje teraz mocne i sprawiedliwe uczucie, że nadszedł czas, w którym w Irlandyi tak dobrze jak w Anglii stosowną ustawę o ubogich zaprowadzić należy, choćby irlandzcy właściciele dóbr przezto zniszczeli; nędzarz musi otrzymać prawo do zapomogi na swojéj własnéj ziemi, owoż jest wielkie podobieństwo do prawdy, że izba niższa narzuci gabinetowi takowe rozporządzenie. I w saméj rzeczy wielu członków gabinetu przychyla się do tego. Jedna część planu lorda Johna Russell, którą na stałym lądzie najlepiéj zrozumieją, zależy na utworzeniu małych włościańskich posiadłości, dla których mają być przeznaczone małe cząstki zajętych przez rząd pustych gruntów. Na nieszczęście nałogi irlandzkiego ludu udaremnią to rozporządzenie. Klątwą Irlandyi jest to, że zwyczajne rozdrobnienie kraju na bardzo małe cząstki do sadzenia ziemniaków i stawiania mnóstwa ladajakich chałup, jest najkorzystniejszym rodzajem użytkowania z ziemi. To się rozumie tak dobrze o właścicielu pięciu jak i o właścicielu pięciuset morgów pola. A zatém wieśniak, zamiast coby miał sam gospodarować na nadanym sobie włościańskim gruncie, podzieli go czémprędzéj pomiędzy dzierżawców, którzy jeszcze nędzniejszymi są niż on, by przezto w brudném próżniactwie mógł żyć z tych wysokich dochodów, które od pomienionych nędznych rodzin wyciska. — Skład rzeczy między właścicielami gruntów a ludem Irlandyi jest tego rodzaju, iż wymaga wielkiéj agraryjnéj rewolucyi, a dla okupienia na jeden rok téj rewolucyi, zabiera się lord John Russell obrócić na to dochody państwa. Próba ta jest słabą i nie uda się. Wielkie zniszczenie, które własności i życiu Irlandyi zagraża, jest rezultatem od wieków zakorzenionego nierozsądku właścicieli dóbr i zniedołężnienia ludu. — Bogactwo kraju leżało w martwém uśpieniu, a ludność się wzmagała, i kiedy Anglija usuwała z swoich ustaw ostatnie zabytki politycznego ucisku, obracała Irlandyją te nowe swobody tylko na swe własne zniszczenie. Dla tego, ja sądzę, tak pisze korespondent *Allgemeine Preus. Zeitung*, że te rozporządzenia w Irlandyi nie powiodą się, chociaż je, jak się zdaje, parlament przyjmie. Atoli niepowiedzenie się ich będzie straszniejszym ciosem dla kredytu whigowskich ministrów, niż gdyby byli nic w téj mierze nieprzedsięwzięli.

Francyja.

Z Paryża d. 3. lutego. Znowu zaczynają krążyć kilkakrotnie rozsiewane już pogłoski o częściowéj zmianie gabinetu. Dziennik *Portefeuille* utrzymuje prawie jako rzecz pewną, że ta częściowa zmiana nastąpi wkrótce po głosowaniu nad adresem i że pan Dumon, teraźniejszy minister publicznych budowli zastąpi miejsce występującego z gabinetu dla słabości zdrowia ministra sądu sprawiedliwości pana Martin (*du Nord*), a na swoje miejsce pana Hebert za następcę otrzyma. Co się tyczy kwestyi prezydenctwa rady gabinetowéj, będzie ona spoczywała aż do nadejścia pięknéj pory roku, i nie wprzódy będzie załatwioną, aż gdy marszałek Soult do swéj majętności odjedzie. Zresztą *Portefeuille* uznaje, że od trzech miesięcy zmniejszyły się pana Guizota nadzieje zostania prezydentem rady gabinetowéj; jeżeli teraźniejszy gabinet się utrzyma, co jeszcze jest wątpliwą

rzeczą, tedy najświeższe zdarzenia naraziły tak dalece przewodniczącego ministra na niebezpieczeństwo, że go imiennie na czele ministeryjum postawić nie można.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 1. b. m. rozpoczęto rozprawy nad wnioskiem do adresu. — Po przymówieniu się hrabiego Roger (*du Nord*), pp. Desmousseaux de Givre i Garnier Pages, zakończono rozprawy nad wnioskiem w ogólności, a potém piérwszy paragraf bez rozpraw przyjęto. — Rozprawy nad drugim paragrafem (który wyraża ufność w utrzymanie pokoju świata), do którego pan Billault zaproponował poprawkę, odroczono za przyzwoleniem ministra spraw zagranicznych, aż do głosowania nad dwoma paragrafami, które o hiszpańskich zaślubieniach i o Krakowie mówią. — Pan Guizot oświadczył przy téj sposobności, że jest mocno przekonany, iż izba po rozprawach nad pomienionemi dwoma paragrafami: będzie bez obawy i na drugi paragraf głosować mogła. — Do ostatniego paragrafu wniosku do adresu przedłożyli pp. Gustaw de Beaumont, Bethmont i Leon de Malleville następującą poprawkę: »Oby liberalna i umiarkowana polityka zabezpieczyła rządowi powagę, która tak bardzo jest mu potrzebną, dla administracyi poważanie, jakie uczciwość nakazuje, dla naszych instytucyj regularne i porzędne rozwijanie się, a Wasza Król Mość możesz liczyć na nasze niepodległe i bezinteresowne spółdziałanie.«

Izba deputowanych na posiedzeniu d. 2. lutego toczyła daléj rozprawy nad wnioskiem do adresu. — Trzeci paragraf dotyczący hiszpańskich zaślubień, na który pp. de Lesseps i Cremieux powstawali a p. Lavergne stawał w jego obronie, został po krótkich uwagach ministra spraw zagranicznych pana Guizot, przyjęty. — Zaproponowaną przez panów Dufaure Billault poprawkę do tegoż paragrafu odrzucono podczas głosowania 24 głosami przeciw 28. — Ani pan Thiers ani pan de Lamartine nie zabierali głosu podczas rozpraw nad kwestyją zaślubień hiszpańskich.

Gazette des Tribunaux donosi: »Od kilku dni rozeszła się niepewna pogłoska, że przedsięwzięto uwięzienia, które z politycznemi spiskami są połączone. Wymieniono nawet niektóre osoby, które w dawniejszych procesach republikańskiego stronnictwa rolę odgrywały. — Z zasięgniętych przez nas wiadomości okazuje się w saméj rzeczy, że piętnaście osób należących do pomienionéj kategoryi republikańskiego stronnictwa, których rozum obłąkał się przez czytanie komunistycznych pism, i których instynkt został przezto skażonym, dla rozmaitych i bardzo ciężkich obwinień, uwięziono. Pomienione osoby należące ponajwiększéj części do najniższych klas ludu, nadały swemu stowarzyszeniu charakterystyczną nazwę: *Towarzystwa materyjalistów*. Zamiarem ich było praktycznie wykonać zasady rozwinięte w pomienionych pismach, w których własność jako owoc kradzieży jest skreśloną. Między osobami za usilnością prefekta policyi uwięzionemi, które niezwłocznie oddano w ręce sprawiedliwości, jest wielu takich, które niejedną kradzież i ciężkie zbrodnie popełniły. Jeden z tych przyaresztowanych zwątpił tak dalece o swojém położeniu, iż w chwili, gdy go prowadzono do prefektury policyi, wyciągnął ukryty pistolet i zastrzelił się. Instrukcyje tego procesu, z którego może ważne zeznania na jaw wyjdą, poruczono panu de Saint-Didier.

Na targowicy zbożowéj w Paryżu zaczęły wczoraj mocno spadać ceny wszelkiego gatunku zboża. Dowozy są bardzo znaczne, a wszystkie zasobowe magazyny przepełnione.

Między Francyją a Brazyliją zanosi się na wielkie zawikłanie. Rząd Brazylijski protestował w bardzo dobitny sposób przeciw zabraniu przed kilkoma miesiącami przez francuzkie krążące okręty przy zachodniem afrykańskiem wybrzeżu cztérech brazylijskich kupieckich okrętów, które o handel niewolnikami posądzono. Pomieniony rząd miał nawet zagrozić, że na przyszłem ustawodawczem posiedzeniu zaproponuje odebrać wszystkie traktatem z roku 1826 osiadłym w Brazylii, Francuzom nadane swobody.

Prusy.

Rozporządzenie o utworzeniu połączonego sejmu. *)

Z dnia 3. lutego 1847.

My Fryderyk Wilhelm, z Bożéj łaski Król Pruski i t. d. i t. d. rozporządzamy, podług zasięgnionego zdania od Naszego ministeryjum państwa, w dalszym ciągu Naszego rozporządzenia o stosunkach stanowych co do utworzenia połączonego sejmu, jak następuje:

§. 1. Ośm' prowincyjalnych sejmów Naszéj monarchii połączymy w jeden sejm, ilekroć do tego podług treści Naszego wyżéj wymienione-

*) Jako dalszy ciąg (umieszczonego w przeszłéj Gazecie Lwowskiéj) czwartego oddziału zbioru ustaw.

go rozporządzenia potrzeba się okaże, albo też gdy to dla szczególniéj ważnych spraw kraju za stosowne uznamy. — Co do miejsca zgromadzenia połączonego sejmu i jego trwałości, równie jak i co do rozpoczęcia i zamknięcia onego, wydamy na każdy pojedyńczy wypadek osobne postanowienia.

§. 2. Książętom Naszego królewskiego domu, skoro według przepisu Naszych ustaw domowych pełnoletności dójdą, nadajemy krzesło i głos między książętami, hrabiami i magnatami na połączonym sejmie. Oprócz tego, stan magnatów tegoż sejmu stanowić będą: powołani na prowincyjalne sejmy dawniejsi Panowie Rzeszy niemieckiéj (książęta i hrabiowie), książęta szlązcy i magnaci i wszyscy zaszczyceni wirylnemi (udzielnemi) głosami, lub mający udział w zbiorowych głosach fundatorowie majoratów, książęta, hrabiowie i magnaci ośmiu prowincyjalnych sejmów. — Książęta Naszego domu w szczególniejszym razie przeszkody, mogą swój głos za przyzwolonem przez Nas pełnomocnictwem poruczyć innemu książęciu z Naszego domu. Z reszty członków stanu magnatów przynależy to upoważnienie w takiż sam sposób na połączonym sejmie dla tych, którym na prowincyjalne sejmy pełnomocników jako swoich zastępców posyłać wolno. Co do organizacyi i pomnożenia stanu magnatów zastrzegamy Sobie dalsze postanowienie.

§. 3. Deputowani stanu rycerskiego, miast i wiejskich gmin ośmiu prowincyj Naszéj monarchii, będą się zjeżdżać na sejm w takiéj saméj liczbie, jak na sejmy prowincyjalne.

§. 4. Połączonemu sejmowi poruczamy zastrzeżone artykułem II. rozporządzenia o długach państwa z dnia 17. stycznia 1820, stanowe spółdziałanie przy zaciąganiu pożyczek ze strony państwa; owoż w skutek tego nowa pożyczka, zabezpieczona całym majątkiem i własnością kraju, niebędzie odtąd (stosownie do artykułu III. rozporządzenia z dnia 17. stycznia 1820), mogła być inaczéj zaciągnięta, jak tylko za zasięgnieniem rady od połączonego sejmu i spólną jego gwarancyją.

§. 5. Gdy będą postanowione nowe pożyczki z wytkniętego w §. 4. rodzaju na załatwienie potrzeb państwa w czasach pokoju, tedy niekażemy takowych, bez przyzwolenia połączonego sejmu, zaciągać.

§. 6. Jeżeli zaś w razie spodziewanéj albo już wszczętéj wojny, znajdujące się w Naszym publicznym skarbie tudzież inne rezerwowe fundusze nie wystarczą na uzbieranie potrzebnéj nadzwyczajnéj pieniężnéj sumy, i dlatego potrzeba będzie zaciągać pożyczkę, a My mając wzgląd na zachodzące polityczne stosunki, uznalibyśmy za rzecz niestosowną zwoływać sejm połączony, wtedy stanowe spółdziałanie przy zaciąganiu pomienionych pożyczek będzie zastąpione, zasięgnieniem rady deputacyi dla długów państwa przeznaczonéj. Pożyczki zaciągnięte do powyższego zamiaru za zasięgnieniem rady od tejże deputacyi, będą miały również takie bezpieczeństwo, jakie w artykule III. rozporządzenia z dnia 17. stycznia 1820 dla długów państwa jest nadane.

§. 7. Jeżeli w sposób oznaczony w §. 6. zaciągnięto pożyczkę, a My uznamy, że przeszkoda do zwołania połączonego sejmu jest usunięta, każemy takowy zwołać i wyłuszczyć mu zamiar i obrót tejże pożyczki.

§. 8. Oprócz tego ma połączony sejm: *a*) podług artykułu IX. rozporządzenia z dnia 17. stycznia 1820 zaproponować Nam kandydatów na opróżnione przy głównym zarządzie długów państwa posady, tudzież i *b*) podług artykułu XIII. tegoż samego rozporządzenia odebrać rachunki od głównéj administracyi długów państwa, a po dokonanem przez deputacyję dla długów państwa uprzedniem rozpoznaniu, takowe Nam wraz z osobnem zdaniem do załatwienia przedłożyć. Gdy połączony sejm nie jest zgromadzony, będą te sprawy przez połączony stanowy wydział załatwiane.

§. 9. Bez przyzwolenia połączonego sejmu niebędziemy ani w ogóle, ani też w pojedyńczéj prowincyi nakazywali nałożenia lub podwyższenia zaprowadzonych już podatków. Z tego postanowienia pozostają jednak wyjęte cła wchodowe, wywozowe i tranzytowe, równie jak i te niestałe podatki, których zasady, pobieranie lub zarząd stanowią przedmiot porozumienia się z innemi państwami; pomienione postanowienie nie ściąga się także do dóbr królewskich i regalijów, bez różnicy, czy rozporządzenia w téj mierze dotyczą się dochodów lub substancyi, równie jak i do danin na prowincyjalne, obwodowe lub komunalne zamiary.

§. 10. Na przypadek wojny zastrzegamy sobie rozpisanie nadzwyczajnych podatków bez przyzwolenia połączonego sejmu, jeżelibyśmy zwołanie jego ze względu na zachodzące polityczne stosunki za niestosowne uznali. Ale w takim razie każemy, skoro okoliczności pozwolą najpóźniéj zaraz po ukończeniu wojny, wykazać połączonemu sejmowi zamiar i obrót pobieranych nadzwyczajnych podatków.

§. 11. Jeżeli połączony sejm będzie zwołany do jednéj z wymienionéj w §. §. 4 do 10 spraw, każdym razem będą mu przedłożone dla informacyi główny stan finansów i wykaz administra-

cyi: państwa za cały czas od jednego zgromadzenia do drugiego. — Uchwalenie głównego etatu finansów, równie jak i postanowienie co do użycia dochodów państwa i wynikających ztąd przewyżek do potrzeb i do pomyślności kraju, pozostaje wyłącznem prawem korony.

§. 12. Zastrzegamy Sobie żądać potrzebnéj podług ustawy z dnia 5. czerwca 1823 stanowéj porady nad ustawami, które za przedmiot mają zmiany w prawach osób lub własności, lub inne, niż w §. 9. wymienione zmiany w podatkach, jeżeli te ustawy dotyczą się całéj monarchii lub wielu prowincyj, w stosownych do tego wypadkach od połączonego sejmu, który pomienionéj naradzie zupełną prawną moc dać jest upoważniony. — Jeżelibyśmy byli spowodowani żądać stanowéj porady nad takiemi zmianami stanowéj konstytucyi, nad któremi, jako dotyczącemi konstytucyi pojedyńczéj prowincyi, sejm tejże prowincyi naradzać się nie może, wtedy zażądamy takowego zdania tylko od połączonego sejmu, i takowemu pozostają zastrzeżone wszystkie do takowych zmian ściągające się stanowe rozprawy.

§. 13. Połączonemu sejmowi przynależy prawo przedkładania Nam próśb i zażaleń, które się wewnętrznych spraw całego państwa lub kilku prowincyj dotyczą; przeciwnie zaś prośby i zażalenia, które się litylko interesu pojedyńczych prowincyj dotyczą, pozostawiają się dla sejmów prowincyjalnych.

§. 14. Gdy połączony sejm będzie miał uchwalić jakową propozycyję względem zaciągnienia nowych pożyczek państwa (§. 5.), albo względem zaprowadzenia nowych lub podwyższenia zaprowadzonych już podatków (§. 9.), wtedy stan magnatów wraz z innymi stanami przystąpi do wspólnéj obrady i uchwalenia. We wszystkich innych wypadkach nastąpi w połączonym sejmie obrada i głosowanie stanu magnatów na osobnem zgromadzeniu.

§. 15. Każdemu członkowi stanu magnatów przynależy na połączonym sejmie głos zupełny. Jeżeli jednak podług §. 14. niniejszego rozporządzenia stan magnatów połączy się z innymi stanami w Jedno zgromadzenie, wtedy należącym do stanu magnatów połączonego sejmu uczestnikom głosów kurialnych i zbiorowych przynależy tylko ta liczba głosów, jaką mają na sejmach prowincyjalnych.

§. 16. Uchwały będą większością głosów powzięte. — Prośby i zażalenia należy tylko wtedy podawać do Naszéj wiadomości, gdy się nad niemi w obu zgromadzeniach (na zgromadzeniu stanu magnatów i na zgromadzeniu deputowanych stanu rycerskiego, miejskiego i stanu gmin wiejskich) naradzono, i gdy się na każdem z tych zgromadzeń przynajmniéj dwie trzecich części głosów za niemi oświadczyło. — Jeżeli pomienione oba zgromadzenia albo też jedno z nich podczas głosowania nad ustawą oświadcza się przeciw ustawie albo pojedyńczym jéj postanowieniom mniejszą, niż powyżéj wyrażoną większością, tedy i zdanie mniejszości należy do naszéj wiadomości przedłożyć.

§. 17. Jeżeli w jakim przedmiocie, ze względu na interes różnych stanów lub prowincyj powstanie sprzeczność, a jeden ze stanów lub jaka prowincyja przez powziętą podług przepisu §. 16, uchwałę będą się miały za pokrzywdzone, wtedy nastąpi podzielenie się na części, skoro większość dwóch trzecich części tego stanu albo téj prowincyi tego zażąda. — W takim razie naradza się taki stan albo taka prowincyja osobno i daje osobny swój głos albo zdanie; wynikająca ztąd różnica w zdaniu będzie Nam niezwłocznie do rozstrzygnięcia przedłożoną. — Również i na inne wypadki zastrzegamy Sobie osobne sprawozdanie od każdego z czterech stanów albo od każdéj z ośmiu prowincyj połączonego sejmu, gdy to za rzecz stosowną uznamy.

§. 18. Tak dla stanu magnatów połączonego sejmu, jak i dla zgromadzenia deputowanych stanu rycerskiego, miast i wiejskich gmin, przeznaczymy osobnego marszałka, który ma kierować czynnościami i przewodniczyć zgromadzeniom. Każdy z tych dwóch marszałków w razie przeszkody, będzie zastępowany przez mianowanego w równyż sposób wicemarszałka. — Jeżeli podług §. 14. niniejszego rozporządzenia stan magnatów połączy się z innymi stanami w jedno zgromadzenie, tedy kierowanie czynnościami i przewodnictwo przynależy marszałkowi lub wice-marszałkowi stanu magnatów.

§. 19. Połączony sejm nie zostaje w żadnéj styczności ze stanami obwodowemi, z gminami i innemi korporacyjami, jako też z osobami pojedyńczemi lub stanami reprezentowanemi, i dla tego nie mogą one dawać deputowanym instrukcyj i poleceń.

§. 20. Prośby i zażalenia nie mogą być podawane do połączonego sejmu jak tylko przez członków sejmu.

§. 21. Prośby i zażalenia, już raz przez Nas odrzucone, nie mogą być podawane przez toż samo zgromadzenie; późniéj mogą być ponowione, jeżeli się nowe okażą do tego powody.

§. 22. Podczas wszystkich narad połączonego sejmu lub pojedyńczych stanów lub prowincyj tegoż (§. 14. do 17.) mogą Nasi ministrowie i oprócz tego ci z Naszych urzędników, którym

na czas takich zgromadzeń lub z powodu pojedyńczych spraw damy zlecenie, być obecnymi i zażądać głosu, ile razy uznają tego potrzebę. W głosowaniu nie będą oni mieli żadnego udziału, oprócz że mają do tego prawo, jako członkowie połączonego sejmu.

§. 23. Porządek czynności na połączonym sejmie zostanie osobnym, wydanym przez Nas do wykonania regulaminem przepisany.

W dowód czego podpisujemy się własnoręcznie z wyciśnięciem królewskiéj pieczęci. Dan w Berlinie, dnia 3. lutego 1847.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.
Książę Prus.

Boyen. Mühler. Rother. Eichhorn. Thile. Savigny. Bodelschwing. Hrabia Stolberg. Uhden. Baron Kanitz. Düesberg.

Rosyja.

Z Petersburga dnia 1. lutego. Stosownie do ukazu cesarskiego, kraj zakaukazki podzielony zostaje pod względem administracyi na cztéry gubernije: Tyfliską, Kutaiską, Szemachińską i Derbencką. Każda z tych gubernij ma miéć swego gubernatora wojennego, do którego zarazem i cywilny zarząd należyć będzie. — Dla rozszérzenia osiadłości rosyjskich na północno-zachodniem wybrzeżu Czarnego morza, rząd rosyjski zawarował rozmaite przywileje tym osobom wolnego stanu, któreby się tam przesiedlić chciały. Zakubańskie osiadłości przeznaczone są szczególniéj dla osób rolnictwu się oddających, a porty Anapa, Noworosyjski i Suchum-Kale dla osób handlowych i przemysłowych. Wszystkie osoby wolnego stanu mogą w tych miastach wpisać się w listę kupców, mieszczan i rzemieślników, atoli muszą się zobowiązać, że od dnia wpisania się nie później jak we trzy lat stale się osiedlą. (Żydom wolno trudnić się handlem i przemysłem w miastach północno-zachodniego wybrzeża Czarnego morza, jednak tylko na pewien oznaczony czas i z tym warunkiem, aby pod pozorem tymczasowego pobytu stale nie osiedli). Mieszkańcom miast Anapy, Noworosyjska i Suchum-Kale, dane będą za pieniądze według oszacowania władz miejscowych, grunty do stawiania na nich domów i zakładów przemysłowych, wolni też będą przez 30 lat od podatku giłdowego, od podatków koronnych, zaciągu do wojska, i kwaterunku.

Turcyja.

Z Konstantynopola dnia 28. stycznia. Na zgromadzeniu najwyższéj rady państwa, które w wysokiéj Porcie dnia 16. b. m. w obec Sułtana się odbyło, raczył ten monarcha podczas rozpraw nad mającem wkrótce nastąpić zniesieniem podatku *Ihtissab* postanowić, że razem z tém zostaje także zniesiona danina od sprzedanych na publicznych targowicach (*Essir Bazari*) niewolników, a nawet, że pomienione targowisko nadal ma ustać. — *Journal de Constantinople* z dnia 21go bież. mies. donosi o pomienionem zgromadzeniu co następuje: »Przypominamy sobie, że w skutek powziętego przez Sułtana za jego powrotem z wycieczki do prowincyi Rumelii postanowienia, zacząwszy od 13. marca b. r. ma być zniesionem miejskie myto w Konstantynopolu (*Ihtissab*), a że ten termin jest bardzo blizki, naradzała się więc najwyższa rada nad środkami wykonania tego, nad daninami, które jeszcze zatrzymać można, a mianowicie nad daniną, którą dotychczas od sprzedaży niewolników pobierano. Z członków pomienionéj rady głosowali niektórzy za zniesieniem, drudzy za zatrzymaniem téj daniny. Jego Wysokość miał udział w tych rozprawach i oświadczył to zdanie, że państwo będzie działać stosownie i zgodnie z wyobrażeniami czasu, gdy takowego źródła dochodu całkiem się zrzeknie. Przytém dodał, że zniesienie targowiska niewolników wydaje się mu być sprawiedliwem i koniecznem rozporządzeniem; że, pominąwszy niemoralność takowéj targowicy, na któréj podobnie jak juczne zwierzęta publicznie są wystawiane na sprzedaż mężczyźni, kobiéty i dzieci, pomieniona targowica jest także miejscem przeznaczonem do karcenia tych niewolników, którzy swemu właścicielowi dali jaki powód do zażalenia; że im nieraz na tém miejscu, skrępowanym kajdanami, okropne chłosty są wymierzane, i że takowe nadużycia, które się codziennie ponawiają, dłużéj cierpianemi być nie mogą. To zdanie wyrzeczone przez Sułtana w słowach, mających na sobie znamię głębokiego uczucia ludzkości, podzielała najwyższa rada i z pośpiechem przystała na pomienione rozporządzenie, jakoż wszyscy członkowie zgodzili się jednomyślnie na zniesienie daniny od sprzedaży niewolników i na zniesienie publicznego targowiska niewolników.«

Według *Journal de Constantinople* rozkazał sułtan mianować literacki wydział, którego głównem zatrudnieniem będzie kierować pracami do ułożenia tureckiéj grammatyki i tureckiego słownika. Dnia 18. instalowano pomieniony literacki komitet, który natychmiast czynności swe rozpo-

czał. Wiadomo, że dotychczas w publicznéj nauce bardzo się dawał czuć brak grammatyki i słownika tureckiego języka.

NOWINY.

Zupełna odwilż, która nam w końcu zeszłego miesiąca śniegi ze wszystkiem prawie zabrała, przeciągnęła się w piérwsze dnie bieżącego miesiąca. Powietrze od strony południowo-zachodniéj ciągnące obdarzyło nas przez kilka dni po sobie ogromnemi masami śniegu, a z stopniowaniem się mrozu i z zaciąganiem wiatru od wschodu, wróciła zima w całéj okazałości. Najprzedniejszą mamy teraz sannę.

Przedstawienie na dniu 12tym b. m. dramatu *»Córka zbrodniarza«* na dochód pana Nowakowskiego, sprowadziło, jak się łatwo spodziéwać było można, liczną bardzo publiczność, któréj ten artysta jest ulubieńcem. Dramat ten należy do tłumu średnich dramatów francuzkich, interesujących raczéj zawikłaniem rozmaicie pogmatwanych a często naciągniętych zdarzeń, niżeli ważnością idei główněj, wyświeconéj, i przez działania rozmaitych charakterów i walkę sprzecznych namiętności, do wzniosłego, dramatycznego stanowiska podniesionéj. Treść dramatu jest jakby wyjęta z owych tak częstych we Francyi zdarzeń, których widownią są kratki sądowe, przedmiotem zbrodnia, a zakończeniem galery. *Frankoni* (pan Smochowski) popełnia kradzież i zabójstwo, a obok tego wiele innych występków, których posądzenie, przez zbieg okoliczności stanowiący w dramacie cały węzeł dramatyczny, pada na jego córkę *Maryję* (panią Aszpergerowę). Ta oczywiście jest szlachetną dziewicą, a zatem chociaż wié o zbrodni ojca, cierpi za niego, stara się go nawet ratować, ale go nie oskarza; aż nareszcie przez nowy zbieg okoliczności odkrywa się niewinność córki, a zbrodnia ojca. Dla urozmaicenia położeń dramatycznych wykrywa się w końcu, że Maryja nie jest córką Frankoniego, lecz *prezydenta sądu* (pana Nowakowskiego.) — Gra artystów była staranna, mianowicie pana Nowakowskiego, Smochowskiego i pani Aszpergerowéj, która zawsze z niemałym talentem oddaje te osobliwie najdrażliwsze chwile w dramatach francuzkich, chociaż tym razem można było zarzucić téj artystce nadto płaczliwości, co Francuzi mówiąc o artystkach, nazywają *héroines larmoyantes.*

W Piątek to jest dnia 19. b. m. na dochód pana Smochowskiego dany będzie dramat z francuzkiego w 5 aktach pod nazwą: *Bracia Rzemieślnicy.* Sztuka ta malująca życie obecne niższych stanów społeczeństwa, zjednała niepospolitą sławę autorowi onéj, który jest jednym z najulubieńszych dzisiejszych dramatyków francuzkich. Wszakże jego *Marie-Jeanne* rownie jak i ten utwor w Theatre-Francais po sto kilkadziesiąt razy powtórzono raz po raz, co prócz sławy, przynosi nie małe korzyści materyjalne dla autora. Warto jest przy téj sposobności wspomnieć, jakie jest z tego względu położenie francuzkich pisarzy dramatycznych, równie jak i kompozytorów. I tak: przy wielkiéj operze kompozytor otrzymuje za piérwsze 40 przedstawień dzieł własnego utworu, po 500 franków, za wszystkie późniejsze po 200 franków: przy operze komicznéj szóstą część dochodu *brutto.* W Theatre-francais zaś dostaje autor za 4 lub 5 aktowe sztuki $1/_{12}$, za 3 aktowe $1/_{16}$, za 2 lub 1 aktowe $1/_{20}$ dochodu *brutto.* Prócz tego wszystkie teatry na prowincyi płacą tantiemy rozmaite; najmniejsze czynią autorowi wedle liczby aktów 50 do 45 franków za każde przedstawienie. Każdy autor musi utrzymywać bióro formalne, i mieć dwóch głównych ajentów, jednego dla stolicy, drugiego dla prowincyi. Tantiemy po śmierci autora przechodzą na własność dwudziestoletnią jego rodziny. Łatwo z tego wyobrazić sobie, ile dochodu taka jedna tylko sztuka uczynić może autorowi, zważywszy że przeszło dwieście teatrów oprócz paryzkich jest na prowincyi. Jestto prawdziwe Eldorado autorskie, w którém w miarę sławy, rośnie i drzewo laurowe, nie o zieloném, lecz o złotém liściu.

Dowiadujemy się właśnie że Bosko, który przyjechawszy do naszéj stolicy zasłabł na mocny ból gardła, ma się już lepiéj, atoli dopiero w przyszłą środę dnia 24go b. m. zamyśla dać pierwsze przedstawienie swoje w sali towarzystwa muzycznego.

Pierwsze we Lwowie próby usypiania eterem siarkowym, i odbywania w tym stanie operacyj chirurgicznych.

Ważny dla ludzkości wynalazek usypiania pacyjentów eterem i odbywania w tym stanie operacyj chirurgicznych, po dwakroć już w naszém pismie (w »Rozmaitościach« Nr. 4 i w »Nowinach« Gazety Nr. 19) dotknięty, coraz bardziéj i szybkim krokiem się upowszechnia. I u nas we Lwowie odbyto w ostatnich dwóch tygodniach nie jednę próbę usypiania eterem, a najprzód z godną pochwały przezornością na

zdrowych osobach, aby właściwość tego wynalazku ile możności zbadać; następnie zastosowano go do osób potrzebujących operacyj chirurgicznych. Pierwszymi w robieniu tych doświadczeń na osobach zdrowych, byli u nas: Doktor medycyny, profesor i okulista krajowy Sławikowski, tudzież profesor dentystyki Straski; atoli usiłowania ich, bądź dla braku odwagi w użytych do tego osobach, bądź dla niedostateczności aparatu nie powiodły się od razu. Późniéj pan Löwin chirurg i pierwszy lekarz miejski zrobił w żydowskim szpitalu doświadczenie na zdrowym dozorcy szpitalnym, i to powiodło się zupełnie; albowiem dozorca ten po oddychaniu przez minutę eterem siarkowym, wpadł w sen tak głęboki, iż nieczuł bynajmniéj, gdy go kilkanaście razy w ręce i skronie szpilką ukłuto, ani też, przyszedłszy po pięciu minutach do siebie, nie pamiętał co się z nim działo. W przeszłym tygodniu odbyto już nawet kilka, zwykle nader bolesnych operacyj, przy poprzedniem uśpieniu pacyjenta parą tego eteru. I tak: na klinice chirurgicznéj, profesor anatomii i operator Nagel wyjął 20letniemu wieśniakowi zepsutą kość z ramienia, przy któréjto boleśnéj operacyi trzeba było przecinać ciało na pół cala w głąb, a przecież pacyjent nic tego nie czuł. Niemniéj bolesną operacyję powieki uskutecznił doktor Sławikowski na 30letniéj kobiécie, którą w 5 minutach eterem w sen wprowadził. Operacyja trwała 4 minut, i dopiero w 4 minut potem ocknęła się operowana, oświadczywszy, że żadnego bolu nie czuła, lecz tylko zawrót głowy przez parę minut po wyjściu ze snu. Nareszcie profesor dentystyki Straski uśpionym w ten sposób kilku osobom, to piłował zęby, to wyrywał je, a żadnego bolu nie czuły.

Aparatu i eteru dostarczył we wszystkich tych razach tutejszy aptekarz Mülling. Dla osób eteru siarkowego nie znających, musimy dodać, iż eteru tego nic siarką nie czuć, — ma on po prostu zapach *anodynu*.

Na zakończenie nie możemy pominąć i téj uwagi, że postępowaniem w usypianiu eterem kierować powinien światły i doświadczony lekarz; idzie bowiem o to, aby przy używaniu tego tak mało jeszcze wypróbowanego środka, uważać działanie jego na organizm, iżby z czasem sztuka lekarska była w stanie wytknąć dokładnie granice, w których wedle rodzaju cierpienia, indywidualności pacyjenta i t. p. użycie tego środka zastosowane być może.

Jedno jeszcze dziś nastręcza się pytanie: czy i o ile środek ten nie sprowadzi dalszego szkodliwego wpływu na organizm pacyjenta. Tajemnicę tę sam tylko czas wykryć może. Jak dotąd wszystko mówi za tém, że środek ten będąc tak zbawiennym, okaże się zarazem i nieszkodliwym. A nawet niejaki pan Gragnier de Cassagnac we Francyi, dał temi czasy wiadomość w dzienniku *Epoque*, iż od 17 już lat wącha często ten eter aż do odurzenia, używając go jako środka dość skutecznego na chwilowe odparcie migreny; — mimo tego nie doznał dotąd żadnego szkodliwego wpływu na organizm.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencyi prywatnéj.)

Z Czerniowiec dnia 12. lutego. Donoszą nam z Nowosielicy (miasteczka na saméj granicy od Besarabii), że zboże a szczególniéj kukurudza tak bardzo w Besarabii podrożały, iż galicyjscy handlownicy, którzy w tym kraju kukurudzę i inne zboże na spekulacyję dla Galicyi zakupili, niedawno temu na powrót 40,000 korcy kukurudzy dla Odesy sprzedali, i to z tym warunkiem, iż nabywcy wezmą odstawę na siebie. — Z Besarabii nie idzie nic zboża do Galicyi, bo u nas jest ono teraz tańsze. Być nawet może, iż Galicyja będzie wyprowadzać zboże do Besarabii.

Z Ołomuńca. Targ na woły dnia 10. lutego. Tylko 199 wołów mieliśmy na naszym dzisiejszym targu, który się już do godziny 11téj przed południem skończył, a wielu kupców niezaspokojonych wróciło z niczem do domu. Tak lichych co do iłości targów dawno już nie miewaliśmy; a jeżeli Besarabija nie zacznie nam wołów dostarczać, to źle z nami będzie, bo stajnie w naszym kraju całkiem już prawie są próżne. — Do Wiédnia poszło w tym tygodniu wprost przez Lipnik 120 wołów dobréj jakości. Cetnar wołu płacą w téj stolicy wyżéj 40 zr. w. w. — Na nasz przyszły targ nie mamy także lepszych widoków.

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.

(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.)